CZYTELNIA REGIONALNA

BIULETYN 460

Solidarność

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA 5.02.2000 r.

Z REGIONU

UWAGA PRZEWODNICZĄCY KOMISJI ZAKŁADOWYCH!!!

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska zawiadamia, że 11 lutego o godzinie 10.00 w siedzibie regionalnej Dyrekcji Lasów państwowych przy ul. 25 Czerwca 68 odbędzie się spotkanie przewodniczących KZ ws. sytuacji w regionie oraz wsparcia akcji protestacyjnej ZM „Łucznik".

Referendum w ZM „Łucznik"

28-31 stycznia br. odbyło się referendum strajkowe w ZM „Łucznik" S.A.. Z 1444 pracowników aż 1134 osoby (98 %) oddały głos opowiadając się za rozpoczęciem strajku ostrzegawczego, 20 osób było przeciw, 30 nie wzięło udziału w głosowaniu.

Strajk ostrzegawczy odbędzie się 7 lutego w godzinach 10-11.

Konferencja prasowa

Zarządu Regionu, 1.02. 2000 r.

W konferencji wzięli udział przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz oraz wiceprzewodniczący Zbigniew Dziubasik. Tematem przewodnim była sytuacja w ZM „Łucznik", przygotowania regionu do akcji wspierającej protest załogi ZM oraz działania senatora Maszkiewicza (i ZR) na szczeblu rządowo-parlamentarnym zmierzające do poprawy sytuacji zakładu. Prezydium ZR ogłosiło apel do KZ-ów o wsparcie akcji ZM.

10 lutego odbędzie się w siedzibie ZR spotkanie Jacka Smagowicza, członka Prezydium KK zajmującego się problemami bezrobocia, z kierownikami powiatowych urzędów pracy i radomskimi parlamentarzystami. 11 lutego zaś w siedzibie RDLP spotkają się przedstawiciele KZ-ów Regionu i ustalą tryb oraz zasięg akcji wspierającej strajk ZM i ewentualne dalsze protesty.

Senator Maszkieiwcz spotka się też w najbliższym czasie z premierem Komołowskim, wiceministrem Obryczakiem w sprawie konkretnych działań rządowych mających na celu ratowanie zakładu.

LIST Z „ŁUCZNIKA"

Wicepremier Rządu RP

Minister Pracy i Polityki Socjalnej

Longin Komołowski

Wielce szanowny Panie Premierze

Przez dziesięć ostatnich lat, kolejne ekipy rządowe nie potrafiły wypracować strategii funkcjonowania ZM „Łucznik" w części produkującej broń strzelecką, co potęgowało szereg niekorzystnych zjawisk, a sytuacja ekonomiczno-produkcyjna zakładu, z roku na rok stawała się coraz, gorsza. Nieodpowiedzialne podejście osób decydujących o losie strategicznego dla obronności państwa zakładu, odbijało się brakiem zamówień lub konwersją produkcji, efektem czego był brak terminowych wypłat wynagrodzeń i ciągła redukcja załogi, co prowadziło do wzrostu napięcia społecznego i kumulacji protestów załogi.

W ub. r. kiedy dzięki dużej pomocy Pana, pokazały się możliwości zwiększania zakupów dla armii, finansowych przez agendę rządom ARP, kiedy Rząd przyjął, a Parlament uchwalił, ustawy: o restrukturyzacji potencjału obronnego i o zamówieniach kompensacyjnych, kiedy z zakładu wydzielono produkcję cywilną lokując ją w nowych podmiotach prawa handlowego, kiedy wreszcie zredukowano o prawie 50% załogę, mieliśmy nadzieję, że nadejdą dla nas lepsze, spokojne, wypełnione pracą dni. Niestety, poniesiony wysiłek zostaje zmarnowany. Zwodzeni przez lata obietnicami , tracimy zaufanie do polityków, którzy sprawują władzę z mandatu uzyskanego dzięki naszym wysiłkom i szerokiemu poparciu pracowników.

Jest jeszcze szansa na uratowanie zakładu przed upadłością. Potrzeba jednak szybkich, stanowczych decyzji, które polegałyby m.in. na skierowaniu zamówień na broń strzelecką z MON i MSWA, na poziomie opłacalności produkcji, przekazania środków z ARP, które otrzymała z KUP na restrukturyzację produktową i technologiczną, wprowadzenia wyższych stawek celnych na broń z importu, wprowadzenia zarządzenia o certyfikacji broni strzeleckiej z importu, wprowadzenie tzw. obrotu z retencją oraz powołania banku lub konsorcjum, które obsługiwałyby PPOiL. Decyzje te uratowałyby los nie tylko naszej firmy, ostatniej fabryki w 250 tysięcznym Radomiu, ale przede wszystkim zabezpieczyłoby PPOiL pracujące na rzecz zabezpieczenia suwerenności i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny. Rozładowane zostałoby wzrastające napięcie i niepokój wśród pracowników oraz widmo strajków i manifestacji

Znając i doceniając Pana zaangażowanie i pomoc dla naszej firmy, zwracam się o pilne spotkanie w miejscu i czasie dogodnym dla Pana.

Pozostając z szacunkiem:

Zbigniew Cebula

Przewodniczący MKZ ZM „Łucznik"

INTERWENCJE

- ***Włodzimierz Mach, Komisja interwencji ZR, doradca ekonomiczny.***

W okresie 24-31 stycznia w KI ZR „S" udzieliliśmy porad i konsultacji m.in.:

- Dla przewodniczącego KZ SI „ Nowe Życie" w zakresie kryteriów dotyczących ochrony grup pracowniczych, które nie powinny być zwolnione z pracy w ramach zwolnień grupowych;
- Pracownicom szaletów miejskich w zakresie przysługujących im uprawnień w związku z zapowiadanymi zwolnieniami.

Oprócz tego udzieliłem porad w zakresie zawierania Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla przedstawicieli KZ „S" przy Izbie Wytrzeźwień w Radomiu oraz zmian w regulaminie wynagradzania dla przewodniczącego KZ w RSM.

- ***Jan Kupiec, KI ZR.***

26 stycznia występowałem w charakterze pełnomocnika w Sądzie rejonowym IV Wydział Pracy w Kozienicach w sprawie przywrócenia terminu apelacji od wyroku tegoż Sądu. Poprzednie postanowienie zaskarżyłem do sądu II instancji – Sąd Okręgowy w Radomiu.

27 stycznia występowałem jako pełnomocnik, w piątej już z kolei, sprawie w Sądzie Pracy w Lipsku. Jest to sprawa przewodniczącego KZ przy firmie Pomer Lipsko o uznanie wypowiedzenia zmieniającego za bezskuteczne.

Tego samego dnia wraz z przewodniczącym TKK Lipsko Wojciechem Dziółką z wiceprzewodniczącym KZ „S" przy „Sanepidzie" Lipsko w sprawie reprezentowania spraw pracowniczych. Udzieliłem stosownych porad prawnych oraz ustaliliśmy, iż KZ przygotuje odpowiednie materiały na ewentualne spotkanie z p. Dyrektor ww. „Sanepidu" celem wyjaśnienia powstałych nieporozumień.

BEZROBOCIE

Powiat z uzasadnieniem

Powiaty ziemski i grodzki Radomski są od 1 stycznia 2000 r. na liście powiatów zagrożonych szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym. Materiały opublikowane w grudniowym numerze „Biuletynu KK" przygotowane przez Jacka Smagowicza, pełnomocnika „S" ds. walki z bezrobociem, jasno wskazują, iż jest to wpis w pełni uzasadniony.

Rada Ministrów wydała rozporządzenie w tej sprawie na posiedzeniu 21 grudnia 1999 r. Na liście znalazło się 92 powiatów z 596 gminami.

70 powiatów spełnia tzw. kryteria podstawowe – stopa bezrobocia powyżej 150 % średniej krajowej na koniec marca w latach 1997-1999, a 22 powiaty tzw. kryteria pomocnicze – stopa bezrobocia powyżej 150 % w marcu 1999 r. i powyżej 125 % w latach 1997-1998). Kryteria i ww. lista powstały w toku dyskusji w Zespole Rządowo-Społecznym ds. Powiatów Zagrożonych Bezrobociem.

Jacek Smagowicz na podstawie danych z GUS na I kwartał 1999 r. opracował zestawienie, którego wyniki są dla mieszkańców radomia dosyć przerażające. Powiat nasz przoduje w nim we wszelkich możliwych kategoriach. Oto przykłady (w skrócie):

I. Długotrwale bezrobotni (w tyś.)

Czas pozostawania bez pracy

Powiat	12m	24 m
Radomski	6,3	8,1
Łódzki II	5,7	5,8
Kielecki	4,6	6,7
Rzeszowski	2,4	5,5
Płocki	2,8	4,8
Włocławski	2,9	4,3
Nowosądecki	3,0	4,0
Łódzki I	3,5	3,4
Koniński	2,9	3.8
Tomaszowski	2,4	3,2
W POLSCE	328,4	439,0

II. Bezrobocie kobiet

Powiat	w tyś.
Radomski	18.2
Łódzki II	15,8
Kielecki	15,3
Krakowski	12,2
Białostocki	12,1
Łódzki I	11,1
Wrocławski	10.9
Płocki	10,4
Częstochowski	10,1
Nowosądecki	9,8
w Polsce	1.189,4

III. Bezrobocie młodzieży ogółem

Powiat	tys.
Radomski	9,7
Kielecki	8,5
Krakowski	7,1
Nowosądecki	7,1
Łódzki II	6,5
Koniński	6,2
Tomaszowski	6,1
Częstochowski	5,5
Rzeszowski	5,4
Włocławski	5,3
w Polsce	653,7

IV. Bezrobotni bez prawa do zasiłku

Powiat	tys.
Radomski	25,6
Łódzki II	23,8
Kielecki	21,8
Krakowski	17,0
Białostocki	16,8
Łódzki I	15,2
Częstochowski	15,2

Przedruk z dziennika „Życie" z 22-23 stycznia 2000 r. (nr 18[1008]) za zgodą Redakcji ww.

Dokończenie z poprzedniego numeru „Biuletynu".

Tomasz Wołek

„Głupi,głupi,głupi"

Motto: „A Kapusta rzecze smutnie:
—Moi drodzy, po co kłótnie,
Po co wasze swary głupie,
Wnet i tak zginiemy w zupie.

Jan Brzechwa, „Na straganie"

Odpowiadam na to uparcie: owszem, przeżyła się w dotychczasowym kształcie. Należy ją zreformować gruntownie i szybko w kierunku pojemnej, lecz jednolitej partii. Mającej rozmaite odłamy, frakcje i swoiste enklawy wrażliwości — niemniej zwartej organizacyjnie i zdyscyplinowanej. Federacja mogłaby być najwyżej etapem pośrednim.

Nie ma bowiem w wyobrażalnej przyszłości alternatywy dla AWS.

Żaden SKL na spółkę z chadekami czy prawicowymi liberałami z Unii Wolności nie skleci choćby namiastki obecnej Akcji. To mrzonki. Destrukcja dotychczasowego, z pewnością niedoskonałego układu wcale nie prowadzi do stworzenia porównywalnej potencji. Za to prostą drogą wiedzie ku politycznej, trwałej marginalizacji. Oznacza nieuchronny spadek do drugiej, jeśli nie trzeciej ligi.

Po rozbitej AWS na długo pozostaną ruiny i zgliszcza. A wśród wyborców poczucie gorzkiego zawodu, przeradzające się w apatię i niechęć do jakiejkolwiek publicznej aktywności. Wielu z tych ludzi, postradawszy nadzieję i wiarę, przestanie głosować na kogokolwiek. Wytworzy się próżnia. Lecz ponieważ natura -także w sferze polityki - nie znosi próżni, w tę lukę wejdą tym mocniej inni. I silni jak nigdy wcześniej postkomuniści pozostaną na scenie bez pozytywnej przeciwwagi, z ironiczną wyższością popatrując na bezładnie rozproszone resztki niedawnej potęgi oraz harcujących demagogów pokroju Leppera czy gen. Wileckiego. Oto perspektywa, jaką w praktyce otwierają fatalistyczne, abdykacyjne plany niektórych partyjnych polityków Akcji. Maciej Jankowski, dziś również w gronie kontestatorów i „rebeliantów", przed wyborami 1997 wieścił: „Jeśli znów przegramy, oznacza to, że nasze pokolenie nie nadaje się już do niczego i powinno ustąpić innym". Czy jeszcze o tym pamięta?

w istocie godzi nie w Emila Wąsacza, ale w Mariana Krzaklewskiego i Jerzego Buzka, czyli w samo serce przywództwa AWS. fest to największy kryzys tegoż przywództwa od początku istnienia Akcji. Kryzys ten ma swoje przyczyny. Zarówno rząd jak i AWS wymagają znacznego usprawnienia. Obsada wielu ważnych funkcji pozostawia wiele do życzenia. W samym klubie brak sztabu z prawdziwego zdarzenia. Za dużo tu chaosu i amatorszczyzny w zarządzaniu. Szwankuje informacja, niedrożne bywają procesy decyzyjne. Odpowiedzialność za to spada w dużej mierze na Mariana Krzaklewskiego; przecież nawet najsprawniejszy polityk nie może być wieloczynnościowym kombajnem.

Wszelako nie wszystko od Krzaklewskiego zależy. Nie doznaje on solidarnej pomocy ze strony zwłaszcza partyjnych liderów. Często wprost przeciwnie. Zamiast harmonijnie kierować całością, zmuszony jest godzić egoistyczne interesy poszczególnych członów AWS i co rusz zażegnywać partykularne konflikty.

Owszem, Krzaklewski ma swoje wady. Popełnia błędy. Posiada jednak niezaprzeczalne walory przywódcy, który nie, został przez nikogo „przyniesiony w teczce", ale wytrwale i ciężko zapracował na swoją pozycję. To on w pierwszym rzędzie jest historycznym twórcą AWS. T**o on dokonał tego, co nie udało się nikomu wcześniej, z Wałęsą włącznie. To on scalił rozbitą polską prawicę, umożliwiając wygranie wyborów.** On wreszcie nadał rozmach wielkim reformom, zapewniając im jeszcze związkową osłonę. Wciąż pozostaje jedynym personalnym spoiwem całej Akcji.[...]

Powracają znów projekty, aby Marian Krzaklewski objął funkcję premiera, co z rządu uczyniłoby jeden mocny, realny ośrodek władzy. Warto pamiętać, że już niegdyś do koncepcji tej lidera AWS szczególnie gorliwie namawiali... postkomuniści. Nie bądźmy naiwni, nie robili tego przecież bezinteresownie. Naprawdę chodziło o uwikłanie Krzaklewskiego (wiadomo, że każdy premier dość szybko traci na popularności), pozbawienie go pola manewru poprzez pozostawienie i Związku, i klubu AWS samym sobie. Rząd z takim kierownictwem - istotnie silnym - działałby bez należytego wsparcia i osłony dla śmiałych, trudnych reform. A tym bardziej wzmagałyby się zarzuty upartyjnienia gabinetu, jego skrajnej polityzacji, uprawiania „kapitalizmu politycznego" etc.[...]

Sprawa odwołania Wąsacza wyzwoliła niebywałe emocje. Ujawniła wewnętrzną niespójność Akcji. Zawiązały się przy tej okazji zupełnie egzotyczne sojusze. Zwolennicy twardych reguł gospodarki rynkowej stanęli ramię w ramię z populistami, święcie wierzącymi w utopię „powszechnego uwłaszczenia". Zbiegły się tu nader wymierne, również materialne ; interesy różnych grup i lobbies, np. cukrowniczego. Kilku polityków skompromitowało się definitywnie. Spuśćmy zasłonę miłosierdzia na nieszczęsny przypadek Gabriela Janowskiego; oby doszedł do zdrowia. Dziecinnie żałosne tłumaczenia Mirosława Stycznia czy Michała Kamińskiego, że nie wiedzieli, co naprawdę podpisują, oznaczają intelektualną i politycz-

ną dyskwalifikację. Wszyscy zaś sygnatariusze „listu 74" wykazali się porażającym brakiem już nie tylko zwykłej lojalności, ale elementarnej odpowiedzialności i wyobraźni. Osłabiać, a może i obalać własny rząd? Destabilizować pozycję swojego ugrupowania? Torować SLD drogę do władzy? I to w sytuacji, kiedy sprawy kraju, gospodarki wreszcie zdają się zmierzać ku lepszemu? Kiedy reformy z wolna zaczynają wychodzić na prostą? Niepojęte!

Absurd polega dodatkowo na tym, że postkomuniści nawet nie *muszą* kiwnąć palcem w bucie. Spokojnie patrzą, jak władza sama idzie im w ręce, podsuwana na tacy. [...]

A przecież nadal są szansę. Jest jeszcze czas, by otrząsnąć się z amoku, w jaki popadła część prawicy. Można wygrać, z korzyścią dla całego kraju. Oczywiście, i rząd, i cały obóz AWS wymaga głębokiej, usprawniającej rekonstrukcji. Sama dyscyplina i jedność nie wystarczą. Ale też właśnie przywrócona jedność stanowi warunek pierwszy i niezbędny, by cokolwiek sensownego można było zrobić. [...]

Jeśli ta późna wprawdzie refleksja nie poruszy AWSowskich mózgów i sumień, niebawem ockniemy się na dnie głębokiej wazy. „Moi drodzy, po co kłótnie, Po co wasze swary głupie, Wnet i tak zginiemy w zupie!" Skoro nie czytali ani choćby oglądali „Pana Tadeusza", skoro nie dźwięczy im w uszach dramatyczny okrzyk Maćka Dobrzyńskiego: „Głupi! Głupi! Głupi!", to przynajmniej ten dziecinny wierszyk Jana Brzechwy dedykuję naszym dorosłym politykom.

**Skróty [...] pochodzą od redakcji Biuletynu".*

*INFORMACJE * PROMOCJE * MOŻLIWOŚCI*

NAUKA JĘZYKÓW OBCYCH NA MIARĘ XXI WIEKU

JĘZYK - MUZYKA - RELAKS

Wszyscy posiadamy zdolności językowe. Każdy ma superpamięć. Nie jest tajemnicą że superpamięć możemy rozwinąć dzięki zsynchronizowaniu działania obu półkul mózgowych.

Masz już dosyć podręczników, notatek, przerzucania kartek, wertowania słowników itd. Chcesz aby to wszystko weszło Ci po prostu do głowy.....!

Pomoże Ci w tym: KLASYCZNA MUZYKA BAROKOWA I **RELAKS**

Metoda RELAKSU w nauce języków obcych daje trwałe i szybkie rezultaty. W odróżnieniu od klasycznych form nauczania dotyczy wyłącznie języka mówionego.

8 tygodni z żywym językiem w stanie głębokiej koncentracji daje możliwość pełnej komunikacji językowej w sytuacjach codziennych.

UCZYMY SIĘ 3 x szybciej

Czym jest stan relaksu - to stan głębokiego odprężenia w którym następuje samoistne rozluźnienie ciała i umysłu, co prowadzi do równowagi psychicznej i fizycznej człowieka. Mózg emituje wówczas fale Alfa. Stan Alfa to stan czujnej relaksacji i łatwej przyswajalności umysłowej, podczas którego następuje szybkie zapamiętywanie, poprawa pamięci, zwiększa się zdolność koncentracji.

MUZYKA pomaga wejść w stan podwyższonej koncentracji. Powoduje ona zmianę fal mózgowych podczas różnego działania umysłowego. Kiedy doznajesz odczuć, do których wróciłeś pamięcią twój mózg emituje fale alfa.

Zamknij teraz oczy i przypomnij sobie w myśli ulubiony fragment muzyki.....co odczuwasz.....? to właśnie stan alfa.

Żeby pojąć istotę odmiennego uczenia się, trzeba zmienić poglądy, prawdy wierzenia dotyczące nauczania tradycyjnego, którego doświadczyliśmy na własnej skórze.....Żeby wznieść się na inny poziom myślenia musimy dopuścić możliwość że dotychczasowe sposoby nauczania mogą być niewystarczające. Ludzkość nie stoi w miejscu, jesteśmy w ciągłym rozwoju, procesie poznawania siebie i świata

Tradycyjne szkolnictwo wpoiło w nas przekonanie że sztuka uczenia się jest jedyną i jak to robić nie podlega dyskusji.....! Otóż sposób okazuje się równie ważny jak cel. Masz już dosyć podręczników, notatek, słowników. Chcesz aby to wszystko „ weszło ci po prostu do głowy" i sięgasz po „Instrukcję obsługi umysłu", gdzie znajdujesz informacje o falach mózgowych alfa.

Stan Alfa to stan czujnej relaksacji i łatwej przyswajalności umysłowej podczas którego następuje : szybkie zapamiętywanie , poprawa pamięci, zdolność koncentracji, logiczność i jasność wyrażania myśli.

Człowiek z przełomu tysiąclecia jest nadaktywny, potrzebuje wsparcia - świadomego relaksu. Czym jest stan relaksu: - to stan głębokiego odprężenia w którym następuje rozluźnienie ciała i umysłu { oczyszczenia organizmu z napięć i blokad }. Organizm ludzki dąży w sposób naturalny do równowagi. Przebywanie w stanie relaksu jest najkrótsza drogą do osiągnięcia harmonii psychicznej i fizycznej

Pewien rodzaj muzyki ma specyficzny uspokajający wpływ. Zwalnia oddech i rytm twojego ciała w rezultacie czego dochodzi do przestrojenia organizmu. Teraz wyostrza się koncentracja, zdolność myślenia i zapamiętywania. Aby osiągać oczekiwane rezultaty muzyki tej nie trzeba nawet świadomie słuchać . Wystarczy zagłębić się w melodię i rytm.

W procesie nauczania słuchacze otrzymują teksty w języku obcym i ojczystym, co ułatwia asymilowanie nowych słów i stanowi komfort psychiczny.

SYSTEM RELAKSA to proces dydaktyczny oparty wg ściśle określonych zasad
I Relaks - muzyka - usuwanie barier językowych} psychologicznych)
II Rozeznanie w materiale przeznaczonym do nauczania
III Aktywne poznanie materiału przeznaczonego do nauczania
IV Relaks - muzyka - umysł przygotowany do kodowania
V Aktywizacja- wykorzystanie poznanych treści w formie luźnych improwizacji (bezstresowo!).

Zajęcia odbywają się w blokach 2 godzinnych. Słuchacze wychodzą wypoczęci, zrelaksowani w lepszej formie niż przedtem.

Grupy 4-5 osób

KOMUNIKATY/OGŁOSZENIA

Zarząd Regionu informuje, że przygotowywany jest wyjazd na III Pielgrzymkę do Rzymu NSZZ "Solidarność" na uroczystości Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Termin – 28 kwietnia - 7maja 2000 r. W związku ze zmianami cen przejazdów i noclegów proponowany jest jeden wariant pielgrzymki 10-dniowy: Trasa: Florencja-Monte Cassino-Pompeje-Capri-Amalfia-Positano Paestum-Wezuwiusz-Neapol-Rzym-Wenecja.

Transport-autokar zachodni (bar, wc,video, kawa i herbata za złotówki).

6 noclegów w hotelach klasy turystycznej.

Ubezpieczenie uczestników od NW i KL do 10000 USD.

Na całej trasie przewodnikiem jest pilot.

Cena-1335 zł.

Chętni do udziału w Jubileuszu są proszeni o kontakt w siedzibie ZR z : Małgorzatą Płonką, Waldemarem Woźniakiem lub Jerzym K.Kaczkowskim.

SZKOLENIA

Dział Szkoleń ZR prowadzi zapisy na następujące szkolenia:

1. Szkolenie ogólnozwiązkowe (SOD – szkolenie dla działaczy nowopowstałych KZ) – 3-dniowe, koszt 130 zł.
2. "Układy zbiorowe pracy", w tym: sporządzanie układu zbiorowego, negocjowanie układów zbiorowych, 5-dniowe, koszt 200 zł.
3. Szkolenie ekonomiczne, 5-dniowe - koszt 250 zł.
4. Szkolenie nt. "Komisje BHP", 3-dniowe, koszt 130 zł.

Wszystkie ww. szkolenia odbywać się będą w Zakopanem.

Zapisy i wpłaty przyjmowane są w siedzibie Zarządu Regionu, przy ul. Traugutta 52 w Radomiu, tel. 362-51-61.

Najbliższa tura szkolenia nt. "układy zbiorowe pracy" planowana jest na 22-26.02.2000 r.

Zapraszamy do udziału!

Przewodniczący Sekcji Szkoleń ZR

Andrzej Gut

Nasze konto: ***Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska***
PKO BP I O/Radom 10204317- 4079 - 270 - 1 - 111

Konkurs

Gdańsk 7.01.2000 r.
Zarządy Regionów
Struktury Branżowe
/za pośrednictwem
sekretariatów branżowych/

Komisja Konkursowa, Konkursu o tytuł najaktywniejszej w działaniach na rzecz poprawy warunków pracy organizacji zakładowej /międzyzakładowej/ oraz najaktywniejszego koordynatora regionalnego, branżowego ds. ochrony środowiska pracy przypomina, że termin przesyłania wniosków konkursowych opisujących działalność za rok 1999 upływa z dniem 15.02.2000 r.

Zgłoszenia konkursowe prosimy przesyłać na adres: Dział Ochrony Środowiska Pracy i Ekologii KK NSZZ "Solidarność", Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24.

Prosimy o opisanie działalności wszystkich regionalnych i branżowych koordynatorów ds. bhp, którzy działają w Waszych strukturach.

Wiceprzewodniczący KK
Jerzy Langer

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
ZIEMIA RADOMSKA
26 - 600 Radom
ul. Traugutta 52
tel. 36 25161, fax 36 238 04
Redakcja: Paweł PODLIPNIAK
tel. 360 - 03 - 38
Skład: M.W.
Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO
egzemplarz bezpłatny